

*Aleksandra Janowska, Magdalena Pastuchowa*

Uniwersytet Śląski  
Katowice

## *Dzień dobry* (prezentacja podręcznika)

Kilka lat temu na konferencji w Krakowie przedstawialiśmy podstawowe założenia powstającego wówczas podręcznika dla początkujących. Podręcznik ten, który w ostatecznej wersji został zatytułowany *Dzień dobry*, ukazał się w 1998 roku.

Przypomnijmy, że przeznaczony jest dla studentów, którzy po raz pierwszy stykają się z językiem polskim. Brak języka-medium pozwala na korzystanie z tego podręcznika szerokiemu kręgowi odbiorców – studentom należącym do różnych grup kulturowych. Decyzja jednak o rezygnacji z języka pośredniego powoduje, że przedstawiana książka nie ma charakteru samouczka, wymaga pracy z nauczycielem, który może wyjaśnić zagadnienia gramatyczne, pomóc zrozumieć tekst czy korygować wypowiedzi uczniów.

Podręcznik składa się ze 100 lekcji (w tym 5 powtórzeniowych) 90-minutowych.

Każda jednostka lekcyjna zajmuje dwie strony – tak aby uczący się mógł mieć przed oczyma cały materiał leksykalny i gramatyczny omawiany w czasie zajęć. Zbudowana jest z czterech części:

- 1) krótkiego tekstu lub dialogu,
- 2) części komunikacyjnej,
- 3) części gramatycznej,
- 4) ćwiczeń gramatycznych, leksykalnych.

Teksty zawarte w podręczniku są – co prawda – w większości wypadków preparowane, starałyśmy się jednak unikać sztuczności i pokazywać język naturalny, bliski mowie potocznej. Dlatego też początkowe lekcje zawierają jedynie bardzo krótkie dialogi, pozwalające zachować

w miarę możliwości naturalność wypowiedzi, a jednocześnie jasną, prostą konstrukcję składniową. Czasami nawet wspomniane dialogi zastępuje ilustracja opatrzona odpowiednimi podpisami (wyrazami, zdaniami). W końcowych partiach książki wprowadzamy natomiast teksty znacznie trudniejsze, takie jak: krótkie notki prasowe, ogłoszenia, druki do wypełniania.

Tworzone teksty stanowią, tak jak w wielu innych podręcznikach, całość fabularną, której bohaterem jest wielopokoleniowa rodzina Orłowskich. Opis jej codziennego życia stwarza okazję do omawiania problemów, wartości uniwersalnych, a także typowo polskich. W podręczniku staramy się pokazać studentom kulturę polską. Rzadko jednak są to odwołania bezpośrednie (tak jak w wypadku opisu zwyczajów świątecznych), znacznie częściej służą temu dodatkowe ilustracje, zdjęcia czy nawet ćwiczenia gramatyczne, słownikowe. W ten sposób zapoznajemy obcokrajowców z nazwiskami znanych Polaków, z tytułami sławnych dzieł polskich, z malarstwem, zabytkami itd.

Choć bliskie są nam założenia, że języka obcego możemy uczyć tak naprawdę jedynie w odpowiednich sytuacjach komunikacyjnych, nie unikamy gramatyki. Jesteśmy zdania, że tylko znajomość reguł gramatycznych pozwala utworzyć obcokrajowcowi samodzielnie wypowiedzi w miarę poprawne, a przede wszystkim zrozumiałe dla przeciętnego Polaka. Dlatego też struktura lekcji, zwłaszcza na początku, częściowo została podporządkowana zagadnieniom gramatycznym, a ćwiczenia proponowane pod koniec każdej jednostki lekcyjnej pozwalają na sprawdzenie umiejętności praktycznego zastosowania nabytej wiedzy.

Komentarz gramatyczny jednak znacznie ograniczyliśmy do najpotrzebniejszych na tym etapie uczenia się wiadomości, przedstawianych najczęściej w tabelach. Oczywiście, zwracamy uwagę przede wszystkim na polską fleksję (pokazywaną koncentrycznie, funkcjonalnie), a tylko fragmentarycznie pokazujemy zagadnienia słowotwórcze czy składniowe.

Kolejność omawianych zagadnień gramatycznych została podporządkowana dwóm kryteriom: frekwencji użycia oraz stopniowi trudności. Stąd też np. uznałyśmy, że warto rozpocząć naukę fleksji od narzędnika jako najłatwiejszego przypadku, którego klarowna struktura nie wymaga zbyt wielu tłumaczeń i jest rzeczywiście łatwa do zapamiętania. Dopiero później omawiamy biernik i dopełniacz – przypadki o największej frekwencji, ale znacznie trudniejsze dla ucznia.

Gramatyka odgrywa, co prawda, ważną rolę w proponowanym tu sposobie uczenia języka, ma jednak charakter tylko pomocniczy. Mamy nadzieję, że układ lekcji pozwala na wykorzystanie zdobytych wiadomości gramatycznych w rozmowie z nauczycielem lub z innymi studentami.

mi. Służy temu druga część lekcji, której zadaniem jest uruchamianie kompetencji komunikacyjnej, jej kształcenie i ćwiczenie, oraz zakończenie z propozycją dyskusji bądź zestawem luźnych pytań (zwłaszcza w wypadku pierwszych lekcji, kiedy trudno jeszcze o prawdziwą wymianę zdań).

Innym elementem, który należy wykorzystać, aby zmobilizować studenta do własnych wypowiedzi, jest grafika: rysunek pojawiający się na początku, zdjęcia, obrazy. Nie mają one tylko charakteru ozdobnego, lecz zawsze stanowią integralną część lekcji. Ilustracje pokazują kontekst sytuacyjny rozmowy, wprowadzają nas w tematykę, często też wyjaśniają tekst. Mogą bowiem służyć jako słowniczek obrazkowy – zwłaszcza na pierwszych lekcjach. Przede wszystkim jednak dają studentom możliwość budowania własnych wypowiedzi (choćby krótkich zdań, pytań), formułowania własnych opinii; mogą stać się punktem wyjścia rozmowy. Sposób korzystania z grafiki zależy jednak w głównej mierze od inwencji nauczyciela.

Ważną rolę w podręczniku odgrywają również marginesy. Pełnią one podwójną funkcję.

1. Mogą być przeznaczone do robienia własnych notatek.

2. Stanowią rodzaj słowniczka, w którym pojawiają się nowe wyrazy, przede wszystkim te, które nie występują w tekście w formie podstawowej (słownikowej), uczący się zatem mógłby mieć problem z odnalezieniem ich w odpowiednim słowniku. Podajemy w nim również takie informacje gramatyczne, które wydają się konieczne, aby móc poprawnie posługiwać się daną jednostką leksykalną. Wypisujemy więc wszystkie nowe rzeczowniki męskie nieżywotne, odnotowując na marginesach formę dopełniacza, oraz czasowniki, określając ich przynależność koniugacyjną, a także aspekt (dotyczy to późniejszych lekcji, gdy studenci zapoznali się z tą kategorią gramatyczną).

Mamy nadzieję, że proponowany podręcznik okaże się pomocny w nauczaniu języka polskiego i stanie się potrzebnym uzupełnieniem już istniejących materiałów dydaktycznych.